

Fourier Warszawski.

Wspomnienia.

Narodzenie się Władysława Warnieńczyka 1424.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Od dawna sprawdzało się przyszłowie *Na Święto Szymona Ludy, spodziewać się śniegu, grodu.* Wczoraj przeciwnie, w południe było 9 stopni ciepła, a wieczór ieden z najładniejszych. —

Onegdaj Parobek na Solcu, przy obiedzie iedząc Pieczeńkę udawił się, próżne były wszelkie starania w ratunku, w kilka chwil żyć przestał. Nieco zaś dawniej na Nowem mieście Służąca za nadto ufając swej sile, zjadła z kuchni duży Kocioł napełniony wrzącą wodą, niemogąc go podźwignąć upadła a war wyłał się na nią. Pomimo starowego leczenia musiała umrzeć.

Wczoraj na widowisku P. *Bosco* znajdowało się tyle widzów ile tylko sala objąć mogła, o godzinie 4 popołudniu już wszystkie bilety były rozkupione. Sztukmistrz okazał kilka nowych przemian zadziwiających; Zegarki już niesam rozrzucał, ale dawał je Spektatorom, którzy przez okno na bruku wyrzucali repetyjery, wszyscy obecni słyszeli ich upadnięcie i zgruchotanie, przecież po krótkiej chwili wmgulieniu oka też Zegarki na ścianie njrzano bynajmniej nieuszkodzone.

Na nowym świecie w Warszawie wtym mieście gdzie teraz wnoszą się nowo wystawione wspaniałe Domy, na początku panowania Stanisława Augusta pewny Rzemieśnik wystawił mały Dworek, i na tego facjatek dał taki napis, „Oddam temu ten Dworek kto oświadczy że przestaje na tym co ma, „Długo nikt się nieoświadczał, nakenie przychodził jakiś Młodzieniec przybyły z Wielkiej polski i zapewnia że przestaje na tym co ma, a zatem słusznie mu być powinien oddany

Dworek; na co właściciel rzecze „Jeśli przestajesz na swoim, dla czegoż żądasz moiego Dworku? „zawstydzony spieszo opuścił Warszawę. —

Pismo niemieckie: *Morgenblatt für gebildete Stände* Nr: 174 zawiera wiadomość o *Adm. Grabowskim* Biskupie Warmińskim, który (jak się to pismo wyraża) mimo wielu osobliwości, miał być mężem pełnym światła i wrodzonego rozsądku. Wiadomość ta jest następująca: Trzech Kandydatów, którzy się na zawakowane tuczne probostwo podali, zatrzymał wspomniany Biskup przez czas niejakı u siebie, a żeby się o ich zdolnościach i charakterze przekonać. Gdy nadszedł czas do examinu wyznaczony, rzekł do nich Biskup: iż niewątpiąc bynajmniej o ich teologicznych wiadomościach, niebędzie ich z tej strony badał, lecz na wzór Zbawiciela, zada im tylko parę prostych pytań z życia powszedniego. Po czem koleją zapytał każdego: coby czynił, gdyby mu powierzono Muła ciężko obciążonego, aby go w pewnym czasie dopewnego doprowadził miejsca i gdybygo blisko celu podróży widział pod ciężarem upadającego? Jeden z Kandydatów odezwał się, iżby go bił dopóty, dopóki by nie odbył wyznaczonej drogi, drugi rzekł: iżby najął drugiego muła, a żeby z ciężarem stanął na miejscu w należytym czasie. Trzeci zaś odpowiedział: „Ja bym mułowi ujął tyle ciężaru, ile bym sam mógł nieść, ażebyśmy obadwa szczęśliwie zdążyli do celu, „W Pan otrzymasz Probostwo” odezwał się uradowany Biskup, gdyż W Pan uczuł, iż to jest obowiązkiem naszym; nieścież ulgę utrądzonym i ciężarami obciążonym wędrownom, chociażby nawet kosz-

tem własnej wygody naszej. Postępuj wtym duchu całe twoje życie, (z *Gaz. Literack.*)
Jeszcze nieco o Żychlinie.

Dnia 22 z:m: we Wsi Żychlinie w okolicach Konina w Woiew: Kaliskim odbyło się w obecności wielu set osób rozmaitego wyznania stanu i pci, poświęcenie nowo i gustownie wybudowanego Ewangelicko-reformowanego Kościoła. Serca wszystkich szczególnie zaś dla których ten Kościół wystawionym został jako członków tego zgromadzenia, pafaliły gorliwością ku chwale BOGA, który to przedsięwzięcie tak szczęśliwie dokonać zezwolił, również iak i wdzięcznością dla Rządu przez którego dobroczynne wsparcie i hojne przyżyczenie się, iedynie tylko zamiar ten mógł być przywiedzionym do skutku. *Niechaj Opatrzność rozlewa wszystkie błogosławieństwa na wspaniałego i dobrego naszego CESARZA i KRÓLA i Jego dostojną Rodzinę, a szczęście i pomyślność na Rzecz krainy!!* To był powszechny odgłos błagalny, który każdy z przytomnych w tym dniu pamiętamy z zapalem do Niebios przesał. Nigdy ta uroczystość niewygaśnie z pamięci tych, którzy iey byli świadkami.

Artykuł nadesłany.

Dnia 14 na 15ty Wrześ: r:b: w nocy, okropny pożar niewiadomo zkąd powstały, zniszczył wszystko prawie com posiadał. Przyproawdzony w iednej chwili do zupełnego upadku, gdy tracilem już nadzieję podźwignienia się z tego nieszczęścia, dobroczynna ręka wspaniałomyślnych obywateli Władztwa Sandomierskiego obdarzyła mnie hojnymi darami. Oby temu krajowi, nowo przybyły w tamtejsze strony, więcej doznałem ich

przychyłości, niż się zasłużyć mogłem, i tem więcej czuję się być względem nich obowiązany. Lecz że niektórzy utaiwszy swe nazwiska, pozbawili mię sposobności do okazania ile umiem cenić tak szlachetne postępowanie; radbym przez pisma publiczne oświadczyć im moję dozgonną wdzięczność. Antonini były Podpułk. Obywa: W. Sandomir:

ROZMAITOSCI. w Londynie odebrano wiadomość że Jenerał Hiszpański *Morales* walczący z powstańcami w Ameryce został przez nich pobity, i umarł z ran odniesionych. — w Brezylji coraz bardziej wzmacnia się ta partja która życzy być niepodległą Portugalji, i podobno Xze Reient przystanie na to aby być oddzielnym Monarchą Brezylji. — Xiążę *Hardenberg* Kanclerz P. uski wprowadził nowy porządek w utrzymywaniu papierów rządowych po prowincjach. — Rząd Niderlandzki postanowił aby wszelkie Angielskie okręty były wpuszczane do Portów dawnej Holandji i aby ich uważano iakoby krajowe, co w Londynie stało się przyczyną do niezmierniej radości. — Już niema wątpliwości iż Koronacja nowego Cesarza Meksykańskiego *Jurubida* dopełnioną została; ustanowił on Order *Gwadelupy* i wielką węgą wstęga ozdobił Krewnych swoich i swej Żony mianowanych Xiążętami, tudzież Biskupów, Jenerałów i pierwszych Urzędników. Nowy ten Cesarz ma małego Syna któremu już przyznano następstwo Tronu. — w Nowym Jorku rozszerza się morowa zaraza, wszyscy mieszkańcy uciekają gdzie mogą. Miasto już wystawia obraz okropnej pustyni. — Panna *Smith* ulubiona Aktorka w Londynie, cały swój dochód oddawała swym licznym a ubogim Krewnym, kochała skrycie bogatego młodego Lor-

da, nie miała jednak żadnej nadziei aby ią zaślubił, nakoniec przychodzi Lord z oświadczeniem iż zniewolony jej dobrocią serca ofiaruje swą rękę, tyle tem niespodzianem szczęściem została przejętą iż zemgłała, lecz próżno starano się ią ocucić, iuż była bez duszy. — Pewien lekarz zapisał choremu skropki; przyszedłszy nazajutrz dla dowiedzenia się, iak skutkowały, zadziwił się niemało, gdy mu powiedziano, iż pacjent siedzi bez kąpieli. Lekarz mając ią bardziej za szkodliwą, a niżeli pomocną, pobiegł czempredzej, gdzie się chorey kąpał. "Ktoż u licha kazał WPanu brać kąpiel w terazniejszym jego stanie?" zapytał Doktor. "WPan sam" odpowie chorey "wszakże na etykietce flaszeczki napisano: Codzień trzydzieści kropli w wodzie zażywać." **PRZYJECHALI DO WARSZAWY.** Chrapowicka Kasztelan: z Pruszyzna. Raduski Zygmunt Oby: z G. Wołyńskiej. Zaleski Wiktor Oby z Solnik. Anuszko Jan X. Kanonik z Petersburga. Sulistrowski Mikołaj Sędzia z Preda. Madalinski Karól b. Pułkownik z Krzynicy. Wołowicz Stanis: Oby: z Pułuskiego. Rydel Andrzej Oby: z Lublina. Piotrowski Ignacy Oby: z Płockiego. Zagaiewski Wincenty Oby: z Borocina: Małachowski Onufry Hra. z Borkowic. Lewinski Xawery Prezes z Gdańska. Czartoryjski Józef Dzie: z Grady.

DONIESIENIA.

Magazyn Stroiów, Sukien i Różnych robot Damskich, nowo założony został przy ulicy Miodowej pod Nr: 486 Lit: a. Franciszki *Burchard*, która była przez kilka lat Starszą Panną w Składzie Stroiów W. Kełera.

Pewna osoba wyjeżdżająca w następny

Czwartek, życzy sobie współnika podróży do Wilna, Rygi lub do Petersburga, zapytać się na Krzywym Kole w domu Drukarskiego.

Dnia 31 b: m: i: r: o godzinie 10 zrana na rynku Grzybow zwanym, Karetą staroświecką podwójną niebiesko lakierowaną, suknem granatowem z hurtami białymi wybita, oszacowana złp: 900 przez publiczną licytacją sprzedana zostanie.

Pewna osoba idąc z Pragi zgubiła Chustkę ponową bordosną z szlakami, dnia 27 t: m: wieczorem. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, a oprócz wdzięczności odbierze nagrodę.

Dnia 30 b: m: i: r: o godzinie 2 z południa przy ulicy Długiej pod Nr: 543 wskutek zągęcia prawnego przez publiczną licytacją sprzedane zostaną ruchomości iak oto: futra, kapoty, szlafroki, tałas żydowski, turecki i: t: p: zagotowe pieniądze. Jg: *Wolski* K. T. D. W.

Kto znalazł papiery, a mianowicie Wyroki dotyczące się interesu *Brosow* małżonków przeciwko massie *Kirchhofera* w d, 27 Paźdz: r: b: w wieczor przy ulicy Senatorskiej na oknie sklepu domu handlowego Stam zapomniane, raczy takowe oddać Brosom małżonkom przy tejże ulicy w domu Petyksusa handel wina utrzymującym, lub Grossowi Patronowi przy Rynku Stare: miasta miasta Nr: 43 mieszkającemu, za stosowne wynagrodzenie.

Onegdaj zgubiono staroświecki Zegarek Kameryzowany rautami z łańcuszkiem stalowym; kto znajdzie niech raczy oddać za nagrodą pod Nr: 755 na ulice Elektoralną do Rzadcy domu.

Teatr. Jutro po trzeci raz Doświadczenia Mechaniczno Fizyczne P. *Bosco*.